Rok XV Lwów, dnia 1. marca 1928 Nr. 4

POWSZECHNA GAZETA MŁYNARSKA

ORGAN „KOŁA MŁYNARZY"

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Boimów l. 3. — Telefon 148. — P. K. O. Nr. 142.326.

Wychodzi dwa razy miesięcznie. Redakcja rękopisów nie zwraca

PRENUMERATA: kwartalna dla członków 3 zł., dla niecz1onków 5 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

Waloryzacja ceł.

Od dawna zapowiadana waloryzacja ceł, została ostatecznie ustalona rozporządzeniem, zawartem w Dz. U. R. P. Nr. 15.

Towary, podlegające ocleniu podzielone zostały na 3 grupy a to: 1) luksusowe (kawior, galanterja, koronki, futra, obuwie, wyroby złote i platynowe, kamienie prawdziwe i sztuczne, szkło, chemikalja, środki lekarskie, broń, samochody, karty do gry i t. p.).

Podwyżka cła na te towary wynosi 72% dotychczasowych stawek.

2) towary spożywcze pierwszej potrzeby, oraz kawa, herbata, ryż i mąka pozostają bez podwyżki.

3) towary nie wymienione w dwóch powyższych grupach ulegną podwyżce 30%. Rozporządzenie to wchodzi w życie w 30 dni po ogłoszeniu, a zatem 14 marca b. r.

Podwyższenie ceł nastąpiło w pierwszym rzędzie z powodów formalnych, albowiem dotychczas obowiązujące stawki celne ułożone zostały jeszcze wówczas, gdy złoty był równy frankowi złotemu, a którego kurs wzrósł obecnie o 72%. Faktyczną zaś przyczyną podwyższenia ceł jest deficyt naszego bilansu handlowego, oraz ochrona przemysłu krajowego.

Jak widać z powyższego ugrupowania towarów, podwyżka skierowana jest przeciwko tym artykułom, które nie stanowią artykułów pierwszej potrzeby, a które są przedmiotem importu z zagranicy, pomimo, że przemysł krajowy jest w możności w dostatecznej ilości zaspokoić tymi towarami rynek krajowy.

Zrozumiałą jest tedy rzeczą, że przemysł zagraniczny został waloryzacją ceł silnie zaniepokojony.

Czeskie koła gospodarcze widzą w ustawie celnej poważne niebezpieczeństwo dla dotychczasowych stosunków handlowych pomiędzy Polską a Czechosłowacją, przedewszystkiem o ile chodzi o handel z zakresu przemysłu włókienniczego, do tego stopnia, że interesowane czynniki odbyły konferencję, na której uchwalono zwrócić się do rządu czechosłowackiego o interwencję, mającą podobno nastąpić w formie założenia ostrego protestu w tej sprawie.

Również i w Austrji waloryzacja ceł została nieprzychylnie powitana, przemysłowcy austrjaccy jednak wyrażają nadzieję, że odpowiednie zarządzenia rządu austrjackiego w kierunku wydania zakazów dowozowych potrafią ujemne skutki ustawy polskiej złagodzić.

Przemysł niemiecki uważa polską ustawę waloryzacyjną z uniemożliwiającą prowadzenie dalszych rokowań handlowych, a w dalszym rzędzie wprost za zarządzenie prowokacyjne przeciwko przemysłowi niemieckiemu.

Wydanie ustawy waloryzacyjnej wywołało silną krytykę w tym sensie, że przyczyni się ona wydatnie do zwyżki cen na rynku wewnętrznym i to zarówno w odniesieniu do artykułów importowanych z zagranicy, jak i wytwarzanych w kraju.

Teoretycznie rzecz biorąc, obawa ta jest w rzeczywistości uzasadniona, zwłaszcza o ile chodzi o artykuły codziennego użytku, niewyrabiane w kraju.

Z doświadczenia wiemy również, że produkcja krajowa, aczkolwiek nie dotknięta waloryzacją dostosuje swe ceny do wysokości cen artykułów importowanych. Zjawisko to mielismy sposobność już niejednokrotnie obserwować. Obecnie jednak przedstawicielstwo przemysłu krajowego widząc w wydaniu ustawy waloryzacyjnej również i zamiar ochrony i poparcia produkcji krajowej, rozwija intenzywną działalność w tym kierunku, by przeciwdziałać i zapobiec masowemu podnoszeniu cen wytworów krajowego przemysłu, wychodząc ze słusznego założenia, że wobec ograniczenia importu, zwiększy się siła produkcyjna przemysłu krajowego, który wskutek tego będzie miał sposobność zatrudnić więcej robotników i w ten sposób zmniejszyć koszta wyrobu, co wpłynie na wyrównanie cen odnośnie do tych produktów, które wymagają dla swej fabrykacji sprowadzenia surowca czy półfabrykatu z zagranicy.

Oceniając następnie obecną konjunkturę widzi się, że nie pozwala ona naogół na wzrost cen w czasie najbliższym, czego przykładem są przemysły cukrownicze, węglowe i cementowe, które pomimo że są w możności regulowania cen rynkowych, tak dalece liczą się z polityką rządową, iż ceny ich artykółów są nader umiarkowane, chociaż warunki pracy w tych przemysłach zmieniły się wybitnie na jego niekorzyść. Jeśli chodzi o przemysły niezorganizowane, to te również nie mają możności podnoszenia cen z uwagi na wzajemną konkurencję, która zawsze wymaga wielkiej czujności, ponadto zaś z powodu dość słabego popytu starają się sami obniżyć ceny, by zyskać konsumenta, aniżeli przoz ich podwyższanie w dalszym ciągu go od siebie odstraszać.

Wprawdzie spekulanci będą się starali wykorzystać obecny moment i wywołać sztuczną zwyżkę na rynku, jednakowoż tak stanowisko konsumenta, który o ile możności powinien się w tym czasie wstrzymać od zakupów, jak i też odpowiednie stanowisko czynników wytwórczych, będzie dostatecznym hamulcem dla tego rodzaju spekulacji i z pewnością zapobiegnie chwilowej zwyżce cen.

Mamy zatem nadzieję, że obawy co do nadmiernego wzrostu cen, w związku z ustawą waloryzacyjną są conajmniej przedwczesne, a być może, że i zupełnie płonne.

Aparaty do bielenia mąki.

(Ciąg dalszy)

Drugim z rzędu rozpowszechnionym aparatem do bielenia mąki, jest aparat systemu „Golo“, fabrykatu Ski z ogr. por. „Golo“, Essen.

Na techniczne urządzenie powyższego systemu składa się stalowa flaszka, zawierająca 50 kg specjalnie przyrządzonego gazu w płynnej formie i odpowiedni przyrząd wirowy, przy pomocy którego rozprószona mąka, zasilana jest ustosunkowanym dopływem gazu jako takiego. Zużycie gazu przy tym systemie jest nader małe, gdyż 1 kg gazu wystarcza do przerobienia 6.000 — 8.000 kg mąki i dlatego też dominującym czynnikiem przy tym systemie jest regulowanie dopływu gazu do mąki. Kontrolę dopływu gazu spełnia umieszczony w łączności z wentylem flaszki manometr. Mąka przy pomocy małej ślimacznicy dostaje się do górnej części wyżej wspomnianego przyrządu wirowego, a spadając w całkowitem i dokładnem rozprószeniu, miesza się z równocześnie dochodzącym gazem.

Gaz „Golo“ jest mieszaniną składników chlorowych i oddziaływa na mąkę nietylko w kierunku bielenia tejże, ale i zwiększa w pieczeniu objętość pieczywa i jego pulchność. Chemiczne badania niemieckich profesorów udowodniły niezbicie, że gaz „Golo“ nie jest wcale zapalny, nie pozostawia po sobie najmniejszego zapachu gazowego i że działanie jego na mąkę nie pozostawia żadnych zgubnych skutków dla organizmu ludzkiego.

Działanie gazu powiększa więc wypieczystość mąki od 2 — 3% oraz wchłanianie wody przez ciasto od 3 — 4%.

Gaz „Golo“ oddziaływa bezwzględnie na wszystkie rodzaje mąki różnej jakości, zależnie jednak od wewnętrznej ich wartości jak zapasu glutenu, i tylko umiejętne preparowanie może dać odpowiedni wynik.

C. d. n.

Pomoc państwowa

na odbudowę budynków, zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych.

Na zasadzie ustawy z roku 1924 (Dz. U. R. P. nr. 49) państwo udziela pomocy majątkowej w formie kredytu tym obywatelom Państwa Polskiego, których budynki zostały wskutek działań wojennych zupełnie zniszczone lub częściowo uszkodzone. — Odnosi się to również i do tych wypadków, gdy szkoda w budynkach nastąpiła wprawdzie nie wskutek działań wojennych, lecz w czasie, gdy zainteresowani byli powołani do służby wojskowej, względnie byli ewakuowani.

Na skutek otrzymania pomocy finansowej nie jest poszkodowany zmuszony stawiać budynku na pierwotnem miejscu, lecz ma możność zakładania nowego gospodarstwa nawet w innym powiecie lub w innej miejscowości. W razie śmierci poszkodowanego, z pomocy państwowej korzystać może pozostały małżonek, lub spadkobiercy w linji prostej, z wyłączeniem osób trzecich, nowonabywców zniszczonych przedmiotów.

W wyjątkowych wypadkach może być udzielana pożyczka na budowę kościołów, względnie świątyń uznanych wyznań, szkół i domów ludowych, w osadach, powstałych na rozparcelowanych obszarach dworskich, których budynki z powodu działań wojennych uległy zniszczeniu, względnie uszkodzeniu, a to do wysokości zniszczonych, czy uszkodzonych budynków.

Ci zatem obywatele, którzy nie mają dostatecznych środków na odbudowę zniszczonych budynków, mogą korzystać z tej finansowej pomocy Państwa, udzielanej w formie kredytu budowlanego, w pierwszym rzędzie dla odbudowy budynków mieszkalnych najuboższej ludności, zajmującej prowizoryczne mieszkania (ziemianki, baraki), w dalszym rzędzie właścicielom drobnych gospodarstw rolnych o obszarze nie wyżej jak 15 ha, oraz właścicielom domów miejskich, obejmujących nie więcej jak 4 ubikacje mieszkalne.

Wysokość pożyczki na budowę ma być udzielona na podstawie oszacowania strat wojennych, albo na podstawie operatu komisji zapomogowych, albo wreszcie technicznego zbadania przez organa fachowe Ministerstwa Robót Publicznych — przyczem, o ile chodzi o budynek miejski, lub inny o charakterze publicznym, jak szkoły, ochronki i t. d.

Do podania dołączyć należy kosztorys budować się mającego budynku. Przy budynkach mieszkalnych lub gospodarczych wiejskich, kosztorys może być zastąpiony wykazem szkód oraz rozmiarów zniszczonych czy też uszkodzonych budynków, a które to wykazy sporządzone być mają przez odnośny urząd gminny. Wysokość udzielonej pożyczki, nie przekroczy w zasadzie 80% ustalonej w powyższy sposób sumy, w wyjątkowych tylko wypadkach dosięgnąć ona może do 100%.

W razie dokonania już częściowej odbudowy, pożyczka może być udzielona jedynie w stosunku do pozostałej, mającej się budować części.

Pragnący uzyskać pożyczkę winien wnieść podanie do tego Starostwa, w którego okręgu znajdują się zniszczone budynki, względnie znajdowały się w chwili zniszczenia. Do podania winny być dołączone:

a) oszacowanie szkód przez b. komisję szacunkową, o ile poszkodowany je posiada.

b) poświadczenie urzędu gminnego co do istnienia zasadniczych warunków uzyskania pomocy państwowej.

c) plan, oraz kosztorys budynku, wzgl. przy budynkach mieszkalnych i gospodarczych wiejskich wykaz szkód z uwzględnieniem rodzaju i wymiarów uszkodzonej budowli, sporządzony przez urząd gminny.

d) spis zasiłków i pomocy, otrzymanych na poczet odszkodowania w gotówce, lub w naturze.

Pierwsza rata pożyczki może być udzielona jeszcze przed przystąpieniem do budowy w wysokości zaliczki 50%, pozatem pierwsza rata nie może być zasadniczo większa niż koszt najpotrzebniejszych materjałów (drzewo, cegła, wapno). Reszta pożyczki zostanie wypłacona w drugiej racie, co unormował Dz. U. R. P. nr. 111 z r. 1927.

Do wydania orzeczenia czy i w jakich granicach ma być pożyczka udzielona, powołane są komisje pożyczkowe przy Starostwach powiatowych, poczem Starosta ustala podział pożyczki, termin odbudowy a wreszcie zarządza wypłatę pożyczki przez Państwowy Bank Rolny, w miarę istniejących kredytów dla odnośnych powiatów.

Jeżeli poszkodowany, w terminie zakreślonym przez Starostwo nie jest w możności wykonać odbudowę, winien wnieść do Starostwa podanie o przedłużenie terminu, należycie umotywowane. — W razie odmowy ze strony Starostwa, względnie w razie niezastosowania się do terminu odbudowy, poszkodowany nie tylko będzie musiał zwróeić udzieloną mu pożyczkę wraz z procentem, lecz może być pociągnięty do odpowiedzialności karno-sądowej przed Sądem powiatowym.

Pożyczki zabezpieczone będą skryptami dłużnymi lub wekslami, przyczem Skarb Państwa ma z tytułu udzielonej pożyczki ustawowe prawo zastawu na całym ruchomym i nieruchomym majątku dłużnika z pierwszeństwem przed wszelkiemi wierzytelnościami prywatnemi.

Na żądanie poszkodowanego może Starosta przyznać mu materjał drzewny z daniny lasowej w lesie na pniu, względnie z innego źródła, przyczem cenę ustanawia według ostatnich cen wojewódzkich, oznaczonych w ustawie o daninie lasowej, wzgl. według ostatnich cen targowych, przyczem jednak wartość tego materjału odciąga od przyznanej poszkodowanemu tytułem pożyczki państwowej kwoty.

Ogólną kontrolę nad rozdziałem przyznanych kredytów, wykonuje Ministerstwo Robót Publicznych.

Komunikaty Stowarzyszenia.

Ogólne Zebranie Kierowników młynów.

Na mocy uchwały Wydziału Koła Młynarzy we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia 18 marca 1928 o godzinie 11-tej rano w sali Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie (ul. Akademicka l. 17) ogólne Zebranie Kierowników młynów.

Wszyscy Kierownicy młynów a członkowie „Koła Młynarzy“ zechcą przybyć na zebranie we własnym Ich interesie.

Na zebraniu będą poruszane sprawy młynarskie, obchodzące specjalnie Kierowników młynów.

Za Zarząd Koła Młynarzy:

Stanisław Porębski — *sekretarz.*
Stanisław Inglot — *prezes.*

Odezwa.

35 lat mija od chwili, gdyśmy w zrozumieniu doniosłości wpólnej pracy i wspólnych wysiłków, stanęli pod jednym sztandarem, noszącym aczkolwiek skromny, jednak dla każdego zrozumiały i pełny znaczenia napis: „Koło Młynarzy“.

33 lat wytężonej pracy nie pozostało bez rezultatów. „Koło Młynarzy“ stało się nietylko źródłem i ogniskiem naszej pracy zawodowej, ale zarazem jakby wydziałem naszej wspólnej rodziny — wydziałem, którego dążeniem było zawsze polepszenie naszego jutra i ulżenie nam w walce o byt, która z dnia na dzień staje się cięższą i gwałtowniejszą. Zadaniem naszem jest nietylko utrzymanie istniejącego już stanu rzeczy, ale przedewszystkiem rozwój samej organizacji, która z biegiem czasu musi stawać się doskonalszą i bardziej sprężystą — musi odpowiedzieć duchowi czasu, zmieniającemu się z roku na rok, z miesiąca na miesiąc.

Tylko te stowarzyszenia i wszelkie zrzeszenia rozwijają się pomyślnie, których członkowie osobiste interesy podporządkowują celowi ogólnemu. Zgoda i jednomyślność budują, gdy przeciwnie każda rozterka podkopuje i niszczy najpiękniejsze poczynania. W jedności siła!

Tym razem zwracam się do Panów kierowników młynów. Na posiedzeniu „Koła Młynarzy“, odbytem w dniu 26. lutego b. r. powstała myśl zorganizowania **kierowników młynów** w osobne ciało, któreby przez swych członków mogło rozpatrywać najważniejsze kwestje ich samych oraz ich przedsiębiorstw dotyczące. Zespół ten po swojem ukonstytuowaniu się wyłoni ze

siebie odpowiedni Zarząd i ustali szczegółowo program pracy, mający na celu nietylko polepszenie bytu młynarzy, ale i inne doraźne nawet zarządzenia, jak udzielanie członkom odpowiednich posad i t. p. Datę powyższego Zjazdu ustalił Wydział na niedzielę dnia 18 marca 1928 na godzinę 11-tą przed południem.

Mam nadzieję, że w dniu tym nikogo nie braknie — a braknąć nie może, bo każdy bez wątpienia zrozumie, że staje do szeregu przedewszystkiem w ściśle własnym interesie, jeżeli zaś cząstkę swej pracy i doświadczenia złoży w ofierze dla dobra ogólnego, to ofiara ta nie przynosząc Mu bynajmniej żadnego materjalnego uszczerbku, w wielkiej mierze zaważyć może na ostatecznym rezultacie zbiorowym, stając się nietylko chlubą dla Niego samego, ale w dalszym rzędzie i chlubą narodu naszego, tak bardzo potrzebującego zdrowych i dobrze pracujących organizacji.

Stanisław Inglot.
Prezes „Koła Młynarzy"

Komunikaty Ajencji Rolniczej.

W sprawie wywozu otrąb.

W początkach listopada r. ub. wprowadzono bezcłowy kontyngentalny wywóz otrąb na okres trzech miesięcy. Okres ten skończył się dnia 31. stycznia r. b. Młyny, które otrzymały prawo wywozu otrąb, zobowiązały się, że cena na ten produkt dla potrzeb krajowych hodowli nie przekroczy $62^1/_2$% ceny żyta. Miało to na celu obniżenie ceny otrąb na rynku krajowym. Na podstawie wydanego w tej sprawie rozporządzenia szereg wielkich młynów otrzymało zezwolenie na wywóz otrąb w granicach ustalonego kontyngentu. Centralny Związek Kółek Rolniczych, wbrew stanowisku, którego wprowadzono kontyngent wywozów, pilnie śledził i nadal śledzi nastroje rynku na pasze treściwe, ruch cen zarówno na żyto jak i na otręby i w dniu 26. stycznia r. b. ponownie złożył Panu Ministrowi Rolnictwa memorjał w sprawie wywozu otrąb. W memorjale tym zarówno na podstawie zestawień urzędowych cen giełdowych na żyto i otręby jak i na podstawie uwierzytelnionych odpisów rachunków wystawianych przez młyny korzystające z kontyngentu wywozowego, wykazano:

1. że wbrew zamierzeniom Ministerstwa Rolnictwa ceny na otręby w tym okresie czasu kształtowały się wybitnie zwyżkowo. Gdy w końcu października za 100 kg otrąb płacono 22—23 zł, to w grudniu płacono 28—29 zł. Różnica w cenie żyta w tym samym czasie nie przekraczała $1^1/_2$ zł za 100 kg;

2. że ceny w okresie kontyngentalnego wywozu kształtowały się według cen eksportowych i uzależnione były w całości od fluktuacji cen na ten artykuł na rynku zagranicznym;

3. że pomimo istnienia zastrzeżenia, że cena otrąb nie może przekraczać 62·5% ceny żyta — w rzeczywistości młyny z tem się nie liczyły i jak stwierdzają oficjalne notowania cen i wystawiane rachunki, stosunek ceny otrąb do ceny żyta był znacznie wyższy od 62·5%, dochodząc w grudniu r. ub. do 73·2%.

Opierając się na tych danych, C. Z. K. R. zwrócił się do Pana Ministra Rolnictwa o wpłynięcie na Rząd, aby przy rozpatrywaniu dalszego wywozu otrąb, zdecydować ją w myśl interesów krajowego rolnictwa przez utrzymanie stawek celnych w dotychczasowych rozmiarach.

Gdyby ze względu na ogólno-państwowy interes, załatwienie w ten sposób sprawy było niemożliwe, C. Z. K. R. w drodze kompromisu zaproponował, aby zasadę kontyngentalnego wywozu otrąb nie wznawiać, a w zamian za to w stosunku do otrąb:

1. pszennych — utrzymać cło wywozowe w dotychczasowych rozmiarach t. j. 7·50 zł od 100 kg;

2. żytnich — wprowadzić pewne obniżenie cła wywozowego, nie mniej jednak 4 zł od 100 kg;

3. jęczmiennych — zezwolić na bezcłowy wywóz.

Jak się dowiadujemy, sprawa dalszego wywozu otrąb nie jest jeszcze zdecydowana. Toczą się obecnie narady pomiędzy zainteresowanymi Ministrami — zaznaczyć trzeba, od 1. lutego r. b. formalnie obowiązuje przy wywozie otrąb cło wywozowe w sumie 7·50 zł od 100 kg, wskutek czego tendencja na otręby jest słabsza. Notowane są już transakcje w hurcie po 25·25 zł za 100 kg.

Z dniem 4. lutego weszło w życie rozporządzenie, ustanawiające na czas do 30. kwietnia b. r. ulgowe cła na nasiona leśne w wysokości 20% ceł normalnych, t. j. 1 zł od 100 kg zamiał 5 zł od 100 kg. Ulgi te udzielone są w każdym poszczególnym wypadku przez Ministerstwo Skarbu na podstawie opinji Ministerstwa Rolnictwa.

Podobnie, jak w latach ubiegłych, Ministerstwo Rolnictwa opinjować będzie przychylnie wszystkie podania o ulgi dla nasion drzew pochodzenia pozakrajowego, z krajowych zaś tylko nasion jodły, modrzewia i limby. Nieuwzględniane zaś będą podania o ulgi dla nasion sosny pospolitej i świerka pospolitego, bez względu na panujący w roku bieżącym nieurodzaj nasion świerkowych. Nasiona świerka sprowadzać będzie można z zagranicy jedynie po opłaceniu normalnego cła.

Dzięki konsekwentnej ochronie celnej, prowadzonej od r. 1924 krajowa produkcja nasion sosny stanęła obecnie w zupełności na wysokości zadania zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym tak, że w chwili obecnej nie zachodzi już potrzeba importu nasion tych z zagranicy. Należy się spodziewać, że do podobnych rezultatów dojdzie niebawem nasiennictwo świerkowe.

Dopływ kapitału z Państwowego Banku Rolnego do średniego i drobnego rolnictwa wzmógł się ostatnio bardzo wydatnie.

Na posiedzeniu odbytem w dniu 13. lutego b. r. Komitet Prezydjalny Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego uchwalił znowu szereg kredytów na ogólną sumę przeszło 7 miljonów złotych.

Na szczególną uwagę zasługują ze względu na zbliżający się sezon wiosenny kredyty w wysokości 1 miljona złotych, przyznane na zaopatrzenie rolników w doborowe gatunki ziarna siewnego, oraz w wysokości 5 miljonów, przeznaczono dla plantatorów nasion buraczanych.

Pozatem należy wymienić kredyty dla kas oszczędnościowo - pożyczkowych i spółdzielni kredytowych w kwocie 545.000 zł, dla spółek wodnych na meljoracje w sumie 450.000 zł, oraz na przetwórstwo owocowe w wysokości 250.000 zł.

Dalszy ciąg wykazu młynów, które otrzymały zezwolenie na bezcłowy wywóz otrąb:

„Neuman Lewin i Ska" Młyn Automat. w Kole		60
„Ch. Weinstock i Ska" w Ciechanowie		300

Wiadomości prawne i podatkowe

Instytut badania konjunktury będzie uruchomiony 1. marca.

Z dniem 1 marca zostanie uruchomiony Instytut badania konjunktur gospodarczych i cen. Instytut ten będzie miał bardzo szerokie uprawnienia.

Dyrektor Instytutu będzie mógł wzywać do osobistego stawiennictwa właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, ich pełnomocników i kierowników a także pracowników, dostawców i pośredników celem składania zeznań i dowodów w sprawach dotyczących cen i kosztów własnych w przemyśle i handlu.

Dyrektor Instytutu może delegować rzeczoznawców do badania przedsiębiorstw, a w szczególności przeglądania ksiąg i dokumentów, urządzania z nich odpisów i wyciągów i wogóle zbierania informacyj, potrzebnych do spełnienia zadań Instytutu.

Przy składaniu zeznań nikt nie może się zasłaniać tajemnicą handlową lub techniczną. Informacje otrzymane przez Instytut nie będą użyta do celów podatkowych, tajemnice handlowe i techniczne poszczególnych firm nie będą ujawniane w wydaniach Instytutu.

Przedłużenie pobierania 10% dodatku do podatków.

W nr. 114 Dz. Ust. R. P. z 1927 r. zamieszczono rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, na mocy którego, w okresie od 1. I. do 31. III. 1929 r. pobierany będzie nadal na cele równowagi budżetowej nadzwyczajny dodatek w wysokości 10% do uiszczonych w tym okresie podatków bezpośrednich, pośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i od darowizn, jakoteż do wpłacanych, względnie przymusowo ściąganych zaległości wyżej wymienionych danin.

Powyższy dodatek nie będzie pobierany do podatku dochodowego od uposażeń służbowych, podatku od lokali i placów niezabudowanych, podatku majątkowego, daniny lasowej, opłat celnych, jak również do dodatków samorządowych.

Przegląd pism.

Wyszedł z druku nr. 4. „Rolnika Ekonomisty" organu Związku Polskich Organizacyj Rolniczych.

Numer zawiera w treści: artykuły prof. dr. Stefana Surzyckiego „Praca Towarzystw Rolniczych u nas i gdzieindziej"; Inż. J. Radomyskiego „Zagadnienia rolnicze na gruncie Międzynarodowej Organizacji Pracy"; sprawozdanie Związku Polskich Organizacyj Rolniczych, konjunktury cen, korespondencje zagraniczne, kronikę krajową, kronikę zagraniczną, przegląd piśmiennictwa krajowego, recenzje i sprawozdania oraz statystykę.

†

Ś. p.

MARCIN MIKOLASZ

długoletni członek „Koła Młynarzy"

zmarł w 53. roku życia w Jarosławiu dnia 18. lutego b. r.

Cześć Jego pamięci.

Kronika.

Baczność P. T. Właściciele młynów! Do dzisiejszego numeru załącza się prospekt trieurów wysoko sprawnych „Phöniks". Szczegółowe oferty, informacje fachowe, dostawy na próbę, uskutecznia **„Molitor" S. A. Lwów, Boimów 3.**

Wycofanie biletów zdawkowych wartości 2 złotych. Bilety zdawkowe wartości 2 złotych z datą 1. maja 1925 r. tracą moc prawnego środka płatniczego z dniem 31. marca 1928 r.

Poczynając od dnia 1. kwietnia 1928 r. do dnia 31. marca 1930 r. powyższe bilety zdawkowe będą wymieniane na monety oraz bilety Banku Polskiego w Centralnej Kasie Państwowej, Kasach Skarbowych

oraz oddziałach Banku Polskiego. Po dniu 1. kwietnia 1930 r. ustaje obowiązek wymiany tych biletów.

(Rozporządzenie Min. Skarbu z dn. 28. listopada 1927 r. Dz. Urz. Min. Sarb. Nr. 36. poz. 395).

Wycofane banknoty 50 złotowe. Z dn. 1. stycznia b. m. wycofano z obiegu banknoty 50-złotowe z r. 1919, koloru czerwonego, z wizerunkiem Kościuszki. Banknoty te obecnie można wymieniać tylko w Banku Polskim.

Członek organizacji musi sumiennie spełniać swe obowiązki wobec swego zrzeszenia. Czy Ty spełniasz swój obowiązek jak należy?

Jeżeli chcesz naprawdę swego dobra i rozumiesz swoje potrzeby, bądź wiernym członkiem organizacji!

Cedula giełdowa za czas od 15. II. — 29. II. 1928

	15/II—21/II	22/II—29/II
Pszenica dworska ex 1927 750—760 gr.	47·25 – 48·25	48·75—51·00
„ krajowa „ „ 730—740 „	45·25—48·00	47·00—48·75
Żyto małopolskie „ „ 690—700 „	37 00—38·50	38·00—40·00
Jęczmień przem. „ „ 640—650 „	33·25—35·50	34·50—36·50
Otręby żytnie bez worka	24·75—25·75	24·55—24·75
„ pszenne bez worka	25·25—26·25	25·75—27 00

GIEŁDY KRAJOWE.

Lwów:

Grysik kukurudziany	zł 49 00—50 00
Mąka kukurudziana	„ 34,00—35·00
Kasza hreczana	„ 75·50—77·50
„ jaglana	„ 71·25—75·25
„ jęczmienna	„ 56·50—57·50
Pęcak	„ 54·00—55·00
Mąka pszenna 40%	„ 83·00--84 00
„ „ 50%	„ 75·00—75·50
„ żytnia 65%	„ 59.50 - 60·50

Warszawa:

Ceny za 100 kg. fanco stacja załadowcza.

Pszenica poznańska 742 g|l	50·75
Żyto kongresowe 681 g|l	39·30
Mąka pszenna 4|0 A	82·00--85 00
„ „ 4|0	74·00—77·00
„ żytnia pytlowana 65%	57·00—59·00
Otręby żytnie	26·50—27·00
„ pszenne	28·00—28 50

Wilno:

Ceny za 100 kg. w hurcie.

Mąka pszenna amerykańska	100·00
„ krajowa 1 gat.	95·00
„ „ 2 „	80·00

Poznań:

Ceny za 100 kg. franco stacja załadowcza.

Żyto	39·25 --40·25
Pszenica	46·50—47·50
Jęczmień przemiał.	33·00—35·00
Mąka żytnia 65%	58·50
„ „ 70%	57·00
„ pszenna 65%	66·50--70·00
Otręby pszenne	26·75—27·75
„ żytnie	26·75—27·75

Bydgoszcz:

Ceny za 100 kg.

Pszenica	45·00—47·25
Żyto	39 00—40·25
Jęczmień na paszę	34·00—36·00
Otręby pszenne	28·25
„ żytnie	28·25

Katowice:

Ceny za 100 kg.

Pszenica eksportowa	52·50—54·50
„ krajowa	47·50—48·50
Żyto eksportowe	52·50--54·50
„ krajowe	43·00—44·00
Jęczmień krajowy	43·00—44·00
„ eksport.	51·00—54 00
Otręby pszenne	31 00—32·00
„ żytnie	30·50--31·00

Kraków:

Pszenica dworska	53·50—54·00
„ krajowa	52·50—53·50
Mąka pszenna 45%	83·00—84·50
„ „ 50%	81·00—81·50
„ „ grysikowa	84·00—84·50
„ „ kongr. „0000"	77·00—78·00
„ grysikowa	82·00—83·00
„ żytnia krak. 65%	60·00—61·00
„ „ pozn. 65%	61·50—62·00

Lublin:

Lubelski Syndykat Rolniczy notuje:

Mąka pszenna „0000"	84·00
„ „ „00"	82·00
„ „ „0"	80·00
„ „ „1"	71·00
„ „ „4"	60·00

DROBNE OGŁOSZENIA.

Wydawca: „KOŁO MŁYNARZY". „Drukarnia Narodowa" Lwów Szajnochy l. 2. — Tel. 21-35.

Redaktor odpow.: Inż. Marjan Bruliński.